

<http://www.kresy.pl/wydarzenia,spoleczenstwo?zobacz/ukraincy-nie-wpuscili-rajdu-motocyklistow-im-rotmistrza-pileckiego>

Pileckiego

21:09:15

ukraińskim przejściu granicznym polscy motocykliści zostali zawróceni na Białoruś.

Ukraińcy nie wpuścili Rajdu motocyklistów im. rotmistrza
Opublikowano: Środa, 06 maja 2015 o godz.

Po odstaniu pięciu godzin na

Rajd im. rotmistrza Witolda Pileckiego podjechał na przejście graniczne jednak po odstaniu swojego w kolejce, ukraińscy pogranicznicy zaczęli przejawiać niezdrowe zainteresowanie polskimi motocyklistami. Jak zrelacjonował naszemu portalowi świadek wydarzeń, Ukraińcy około pięciu godzin przepytawali motocyklistów po co wjeżdżają na Ukrainę i co zamierzają tam robić. Mimo wielogodzinnych wyjaśnień ostatecznie uczestnicy Rajdu otrzymali oficjalne pismo strony ukraińskiej zakazujące (każdemu indywidualnie) wjazdu na terytorium Ukrainy. Oficjalnym uzasadnieniem było to, że nie podali oni celu wizyty. Jak twierdzi źródło portalu ukraińscy pogranicznicy sugerowali im także, że na Ukrainie mogą stać się celem prowokacji. Polscy motocykliści nie wierzą w takie uzasadnienie bowiem wcześniej dokładnie dowiadywali się o sytuację w zachodniej części Ukrainy, by stwierdzić, że nie zachodzi żadne zagrożenie dla ich przedsięwzięcia. Tak samo zresztą twierdziła polska Straż Graniczna.

Polscy motocykliści skontaktowali się z polskim Ministerstwem Spraw Zagranicznych, to zaś z oficjalnymi czynnikami w Kijowie. Mimo to jedyną odpowiedzią dla Polaków było to, że być może wjadą oni na Ukrainę, lecz nie wiadomo kiedy. Po spędzeniu na granicy białorusko-ukraińskiej łącznie około 11 godzin, zdecydowali się oni zawrócić na Białoruś. Białoruscy pogranicznicy okazali się znacznie bardziej uczynni, anulowali pieczątki wyjazdowe. Około godziny 11 w dniu jutrzejszym Rajd im. rotmistrza Witolda Pileckiego planuje wjeżdżać do Polski przez przejście graniczne Brześć-Terespol.

Pierwotnie Rajd miał trwać do 9 maja br. i ograniczyć się tylko do terytorium Białorusi, ale władze białoruskie przy wjeździe do tego kraju poinformowały, że jego uczestnicy mają opuścić go do 5 maja. Wobec tego zdecydowano się wracać do Polski przez Ukrainę, jednak odmówiono im wjazdu. Poniżej relacja jednego z uczestników Rajdu im. Rotmistrza Witolda Pileckiego zamieszczona na portalu Facebook:

<http://www.fakt.pl/wydarzenia/polskich-motocyklistow-nie-wpuszczono-na-ukraine-,artykuly,543250.html>

Fakt.pl Wydarzenia Świat Polskich motocyklistów nie wpuszczono na Ukrainę!

07.05.2015 14:36

NIEMIŁE ZASKOCZENIE

Polskich motocyklistów nie wpuszczono na Ukrainę!

Jak Kuba ... tak kubie?

Written by Administrator
Friday, 08 May 2015 08:20 -

Rajd im. rotmistrza Witolda Pileckiego Mariusz Gaczyński / East News Rajd im. rotmistrza Witolda Pileckiego nie wpuszczono na Ukrainę

Rajd im. rotmistrza Witolda Pileckiego był zmuszony zawrócić na Białoruś. Motocykliści wzbudzili ogromne zainteresowanie wśród ukraińskich strażników. Przepytywanie potrwało 5 godzin, każdy z uczestników otrzymał oficjalne pismo zabraniające wjazdu na teren kraju

Rajd miał odbyć się wyłącznie na terenie Białorusi i potrwać do 9 maja, jednak służby graniczne poinformowały Polaków, że teren kraju muszą opuścić do 5 maja. W związku z tym motocykliści zdecydowali wracać przez Ukrainę, ale również napotkali problemy.

Przy wjeździe na Ukrainę musieli składać wielogodzinne wyjaśnienia ukraińskim służbom granicznym. Niestety, wyjaśnienia polskich motocyklistów nie przekonały strażników. Za oficjalną przyczynę odmowy podano... brak wyjaśnień celu wizyty. Pogranicznicy sugerowali, że motocykliści mogą stać się celem prowokacji. Polacy jednak poddają pod wątpliwość takie uzasadnienie, gdyż wcześniej dokładnie sprawdzali sytuację na zachodzie Ukrainie, by nic nie mogło zaburzyć przebiegu rajdu.

Motocykliści skontaktowali się nawet z Ministerstwem Spraw Zagranicznych, skąd sprawa trafiła bezpośrednio do władz Kijowa. Uczestnicy rajdu dostali wiadomość, że wjadą na teren Ukrainy, ale nie wiadomo kiedy. Po 11 godzinach stania na granicy Ukrainy i Białorusi, motocykliści zawrócili na Białoruś, gdzie strażnicy tym razem okazali się miłsi i anulowali pieczętki wyjazdowe. W piątek o godzinie 11 rajd wróci do Polski.